

Gdy dzień wstaje i wita świat,  
ranną porą wstaję i ja.  
Mama pomaga ubierać się,  
do przedszkola prowadzi mnie.

Ja chodzę tam co dzień,  
obiadek dobry jem,  
a po spacerze, w sali  
wesoło bawię się.  
Kolegów dobrych mam,  
nie jestem nigdy sam,  
przedszkole domem drugim jest.

Czasem rano trudno mi wstać.  
Chciałoby się leżeć i spać,  
Lecz na mnie czeka auto i miś.  
W co będziemy bawić się dziś?

Ja chodzę tam co dzień ...

Zamiast mamy panią tu mam,  
bardzo dużo wierszyków znam.  
Śpiewam i tańczę, wesoło mi,  
i tak płyną przedszkolne dni.

Ja chodzę tam co dzień ...